

# Puszcza Kampinoska

MAB

Kwartalnik Kampinoskiego Parku Narodowego – ukazuje się od 1992 roku

3 (63) 2009

ISSN 1232-4043

INDEKS Nr 320374

CENA 3,50 ZŁ (w tym 0% VAT)



INFRASTRUKTURA  
I ŚRODOWISKO  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO





**Łuskiak złotawy** *Pholiota aurivella*, pasożyt drzew liściastych. Kępy owocników pojawiają się późną jesienią na pniach drzew, najczęściej w miejscach zranień. Owocnik w młodości jest barwy złotawożółtej, osłizły i pokryty łuseczkami, z wiekiem wysycha i ciemnieje. Kapelusze dojrzałych owocników osiągają do 12 cm średnicy.

(fot. Grzegorz Okołów)

## W numerze

*Magdalena Kamińska*

**Pamięci poległych** ..... 1

*Jerzy Misiak*

**Leśnicy i pracownicy Puszczy Kampinoskiej  
polegli w latach II wojny światowej** ..... 9

*Magdalena Kamińska*

**Rodziny piknik w Izabelinie** ..... 11

*Magdalena Kamińska*

**Przyroda łączy pokolenia** ..... 13

*Magdalena Kamińska*

**Dzień Otwarty** ..... 15

*Dawid Marczak*

**Motyle jesieni** ..... 16

*Dawid Marczak*

**W pogoni za zalotką** ..... 19

**Kronika** ..... 20



### PUSZCZA KAMPINOSKA Wydawnictwo Kampinoskiego Parku Narodowego

**Wydawca:** Kampinoski Park Narodowy

**Redakcja:** Andrzej Lubański – redaktor naczelny,  
Magdalena Kamińska, Anna Lewandowska, Bogumiła Olech,  
Grzegorz Okołów, Piotr Fidler

**Adres redakcji:** Kampinoski Park Narodowy, 05-080 Izabelin,  
ul. Tetmajera 38, tel. (022) 722 60 01 i (022) 722 60 21  
e-mail: [dyrekcja@kampinoski-pn.gov.pl](mailto:dyrekcja@kampinoski-pn.gov.pl)  
[www.kampinoski-pn.gov.pl](http://www.kampinoski-pn.gov.pl)

**Opracowanie graficzne i techniczne:** Elżbieta Czarnacka

**Montaż elektroniczny:** Barbara Zajac

**Realizacja:** Agencja Reklamowo-Wydawnicza A. Grzegorzczak  
05-082 Stare Babice, ul. Kutrzeby 15, tel. (022) 733 18 18  
e-mail: [studio-graf@grzeg.com.pl](mailto:studio-graf@grzeg.com.pl); [www.grzeg.com.pl](http://www.grzeg.com.pl)

Nakład: 2000 egz.

#### Zdjęcia na okładce:

I – Odsłonięcie pomnika leśników Puszczy Kampinoskiej poległych  
podczas II wojny światowej (fot. Magdalena Kamińska)

IV – Obszar ochrony ścisłej „Kalisko” (fot. Grzegorz Okołów)

#### Warunki prenumeraty:

Wpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe  
RUCH SA właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby  
prenumeratora oraz RUCH SA Oddział Warszawa, ul. Kierbe-  
dzia 8/10, 00-728 Warszawa, konto: Pekao SA VII O/Warszawa  
34 1240 1109 1111 0000 0515 4304

#### Aktualne i archiwalne numery można kupić w:

- Centrum Edukacji Kampinoskiego Parku Narodowego  
w Izabelinie,
- Ośrodka Dydaktyczno-Muzealnym  
w Granicy k. Kampinosu, tel. (022) 725 01 23.

*Redakcja zwraca się z prośbą o nadsyłanie artykułów, zdjęć, map, rysunków  
i rycin związanych z Kampinoskim Parkiem Narodowym. Do współpracy  
zapraszamy również dzieci. Nadsyłajcie zdjęcia, rysunki, wierszyki.  
Niestety, nie są wypłacane honoraria autorskie. Redakcja zastrzega sobie  
prawo do adiacji, skracania i zmiany tytułów artykułów.*

## 50 lat Kampinoskiego Parku Narodowego

# Pamięci poległych

We wrześniu w wielu miejscach Polski obchodzono 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Miesiąc wcześniej mieszkańcy stolicy uczcili 65. rocznicę Powstania Warszawskiego. Dla Kampinoskiego Parku Narodowego pamięć o tych historycznych wydarzeniach ma szczególne znaczenie. Tereny Puszczy Kampinoskiej wielokrotnie były areną walk o wolność ojczyzny. Swoje życie za Polskę ofiarowało tu wielu patriotów, wśród nich byli też kampinoscy leśnicy. W jubileuszowym roku 50-lecia Kampinoskiego Parku Narodowego oddano im należny hołd. 14 września 2009 r. przy dyrekcji Kampinoskiego Parku Narodowego w Izabelinie odsłonięto pomnik leśników i pracowników Puszczy Kampinoskiej poległych i pomordowanych w czasie II wojny światowej. W Centrum Edukacji otwarta została wystawa „Kampinoski wrzesień 1939”. Na cmentarzu-mauzoleum w Palmirach odbyła się uroczystość patriotyczno-religijna.



Odsłonięcie pomnika było ważnym wydarzeniem w roku jubileuszowym parku

(fot. M. Kamińska)



Wielu pracowników otrzymało odznaczenia państwowe i resortowe (fot. M. Kamińska)

Uroczystości w Izabelinie rozpoczęły się już o godzinie 10 w Sali Widowiskowej Centrum Edukacji Kampinoskiego Parku Narodowego, gdzie pracownikom parku wręczono odznaczenia państwowe i resortowe. Obecny na uroczystości podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska i Główny Konserwator Przyrody Janusz Zaleski wspólnie z dyrektorem parku Jerzym Misiakiem wręczyli pracownikom odznaczenia. Dwudziestu pracowników otrzymało Krzyże Zasługi, nadane przez

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Złotymi uświetniono wieloletnich pracowników parku – Bogumiłę Olech i Andrzeja Lubańskiego. Osiem osób otrzymało srebrne, a dziesięć brązowe. Wielu pracowników wyróżniono Medalami za Długoletnią Służbę: 19 osób – złotymi, 28 – srebrnymi i 15 – brązowymi. Siedem osób otrzymało oznakę honorową Za Zasługi dla Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Szesnastu pracowników odznaczono medalami Za Zasługi dla Pożarnictwa, które wrę-

czył wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej województwa mazowieckiego druh Andrzej Wasilewski. Pracownicy otrzymali: 1 medal złoty, 1 srebrny i 14 brązowych. Prezes Ligi Ochrony Przyrody Ryszard Kapuściński sześciu osobom wręczył także odznaki i dyplomy honorowe Zarządu Głównego LOP za zasługi dla ochrony przyrody.



Pułkownik J. Broszkiewicz wręczył dwóm osobom medal „Pro Memoria”  
(*fol. M. Kamińska*)

Za wybitne zasługi w utrwalaniu pamięci o ludziach i ich czynach w walce o niepodległość Polski podczas II wojny Światowej i po jej zakończeniu starosta powiatu warszawskiego zachodniego Jan Żychliński oraz zastępca dyrektora Kampinoskiego Parku Narodowego Janusz Jezierski uhonorowani zostali medalem „Pro Memoria”. Medal wręczył pułkownik Jerzy Broszkiewicz, uczestnik bitwy pod Pocięchą w 1944 r., prezes Stowarzyszenia Powstańców Oddziałów Specjalnych „Jerzyki” AK. Na koniec tej części uroczystości głos zabrał specjalista ds. wydawnictw Andrzej Lubański.

– *W imieniu wszystkich odznaczonych dziękuję panu prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, ministrowi ochrony środowiska panu Januszowi Zaleskiemu, panu ministrowi Andrzejowi Przewoźnikowi, Związkowi Ochotniczych Straży Pożarnych i Lidze Ochrony Przyrody za otrzymane odznaczenia państwowe, resortowe i organizacyjne. To wielki honor zostać wyróżnionym w roku jubileuszowym Kampinoskiego Parku Narodowego oraz w tak uroczystym i historycznym dniu dla nas wszystkich. Za chwilę będziemy świadkami odsłonięcia pomnika leśników poległych i pomordowanych podczas II wojny światowej. Otrzymane odznaczenia są nagrodą za osiągnięcia w pracy, za nasze dokonania w ochronie wielostronnych walorów Kampinoskiego Parku Narodowego. Odznaczone dzisiaj osoby pracują w parku na różnych stanowiskach, ale tworzą – jak podkreśla to przy każdej okazji dyrektor parku – zgrany zespół, który kontynuuje dzieło swoich poprzedników rozpoczęte pół wieku temu. Można powiedzieć w przenośni, że jeste-*



Na uroczystość do Izabelina przybyło wiele osób  
(*fol. M. Kamińska*)

*śmy wielką orkiestrą pod batutą artysty, który potrafi z wielką umiejętnością kierować grą tej orkiestry. Panie dyrektorze, dyryguj tą orkiestrą jak najdłużej i wygrywaj nadal najpiękniejsze utwory ku chwale parku i polskiej przyrody. Z całego serca dziękujemy Ci za stworzenie serdecznej atmosfery pracy, za Twoje bezgraniczne oddanie ochronie przyrody, historii i pamięci o ludziach Puszczy Kampinoskiej.*

Po krótkiej przerwie na kawę zaproszeni goście wraz z pracownikami parku wyszli przed budynek dyrekcji, gdzie rozpoczęła się uroczystość związana z odsłonięciem pomnika poświęconego pamięci leśników i pracowników Puszczy Kampinoskiej poległych i pomordowanych w czasie II wojny światowej.

Pomnik, którego autorem jest artysta Marek Moderau, sfinansowany został przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Wyryto na nim nazwiska 31 leśników poległych, rozstrzelanych i zamordowanych w czasie II wojny światowej. Dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego Jerzy Misiak rozpoczynając swoje wystąpienie, powitał wszystkich przybyłych na uroczystość, a następnie przypomniał dzieje walk z niemieckim okupantem na terenie Puszczy Kampinoskiej podczas II wojny światowej. Przybliżył także postaci bohaterkich leśników, którzy czynnie włączyli się w działalność Armii Krajowej.



Dyrektor Jerzy Misiak przypomniał dzieje walk z niemieckim okupantem na terenie Puszczy Kampinoskiej  
(*fol. M. Jaskólski*)

Szanowni Państwo,

W roku jubileuszowym 50-lecia Kampinoskiego Parku Narodowego, kiedy obchodzona jest 70. rocznica wybuchu II wojny światowej i 65. rocznica Powstania Warszawskiego gromadzimy się na uroczystości w Puszczy Kampinoskiej, by uczcić jej gospodarzy w okresie wojny oraz trwale upamiętnić poległych, rozstrzelanych i pomordowanych, a także przypomnieć kampinoski wrzesień 1939 roku.

Druga wojna światowa w Puszczy Kampinoskiej rozpoczęła się 1 września 1939 r. od wysadzenia o świcie kilku magazynów w Centralnej Składnicy Wojskowej w Palmirach przez piątą kolumnę i bombardowania składnicy przez niemieckie lotnictwo. Przez wiele dni Puszcza Kampinowska była terenem niezwykle zaciętych walk i bitew Wojska Polskiego z Wehrmachem i Luftwaffe. Po bitwie nad Bzurą przez puszcę przedzierały się do Warszawy wykrwawione i zdziesiątkowane oddziały armii „Poznań” i „Pomorze”. Do Modlina podążała Armia „Łódź”. Szlaki bojowe Wojska Polskiego przez puszcę znaczą miejsca bitew: Brochów, Zamość, gajówka Demboskie, Górki, Stara Dąbrowa, Dąbrówka, Czeczotki, Granica, Grabina, Borzęcin, Palmiry, Zaborów Leśny, Sieraków, Pocięcha, Izabelin, Laski, Łomianki, Wólka Węglowa.

Na szlakach tych na wieczną wartość odeszło ok. 14 tysięcy polskich żołnierzy, co stanowiło blisko 21% strat osobowych Wojska Polskiego poniesionych w czasie całej kampanii wrześniowej. Razem ze swoimi żołnierzami ginęli dowódcy, a wśród nich generałowie – Franciszek Wład, Stanisław Grzmot-Skotnicki i Mikołaj Bołtuć. Śmiertelnie został ranny legendarny dowódca 7. Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich płk Stanisław Królicki, którego imię nosi Szkoła Podstawowa w Izabelinie.

Wrzesień 1939 r. w Puszczy Kampinoskiej to także żywe tarce z polskiej ludności cywilnej zastosowane przez Wehrmacht pod Brochowem i Borzęcinem, mord 252 żołnierzy Wojska Polskiego i 106 cywili w dniu 18 września w Śladowie, pożary wielu wsi i lasu, stosowanie zasady odpowiedzialności zbiorowej, rozstrzeliwania ludności cywilnej, wrogie ludności polskiej i Państwu Polskiemu działania piątej kolumny, która skupiała w swoich szeregach mieszkańców wielu niemieckich wiosek na tym terenie.

Zadawane ciosy przez przeciwnika wyzwały w dowódcach i żołnierzach polskich wyjątkową determinację, wolę walki, bohaterstwo i odwagę, poświęcenie i patriotyzm. Mieszkańcy Puszczy Kampinoskiej i leśnicy na różne sposoby nieśli pomoc przedzierającym się oddziałom Wojska Polskiego. Karmiono i pojonono wy-czerpanych z sił żołnierzy, opiekowano się ciężko rannymi, wskazywano szlaki przejść po puszczańskich drogach i bezdrożach. Zbierano z pól bitewnych poległych żołnierzy i chowano ich. Gajówki i leśniczówki były szpitalami polowymi, miejscem pracy sztabów i odpraw, a niektóre z nich miejscem zaciętych walk.

Po tragicznym wrześniu nastąpiły nowe porządki. Obszar puszczy został przedzielony przez Niemców granicą między Generalnym Gubernatorstwem i tzw. Ziem Polskich włączonych do Rzeszy Niemieckiej. Granicy państwowej strzegły placówki Grenzschutz, tzw. wachy, strażnice celników oraz inne służby niemieckiego aparatu bezpieczeństwa i terroru. Nadleśnictwo Kromnowo znalazło się w Rzeszy Niemieckiej, a Kampinos i nowoutworzone przez Niemców nadleśnictwo Laski w Generalnej Guberni. Rabunkowy kontyngent drewna z puszczy Niemcy podnieśli o 100% w stosunku do możliwości przyrodniczo-produkcyjnych lasów. Mieszkańcy puszczy i jej leśnicy, jak całe polskie społeczeń-

stwo, choć porażeni i zszokowani klęską wrześniową i rozmiarem strat, nie załamali się. Od początku okupacji podjęli obowiązki i powinności obywatelskie oraz patriotyczne. Zaczęli przechodzić na podziemne formy walki. Fundamentem tej działalności była powszechna antyniemiecka postawa społeczeństwa. W pierwszej kolejności organizowano godny pochówek żołnierzy września.

Od początku okupacji na terenie puszczy i okolic rozwijała się wielostronna, samorządna konspiracja przeciw okupacyjnym władzom. Nawiązywała do długiej w Puszczy Kampinoskiej tradycji powstańczej, patriotyzmu, solidarności narodowej i zawodowej oraz zaplecza konspiracji warszawskiej. Duży wpływ na działalność konspiracyjną w puszczy miało Przysposobienie Wojskowe Leśników, które oprócz pracy w swoim środowisku realizowało akcje przygotowań obronnych przed wybuchem wojny w kilku miejscowych gminach – Zaborów, Młociny, Radzików, Kampinos, Tułowice, Cząstków.

Po utworzeniu Armii Krajowej rozpoczęła się akcja scaleniowa konspiracyjnych organizacji wojskowych. Na tym terenie objęła ona ok. 20 organizacji. Akcja ta uczyniła Armię Krajową największą organizacją podziemną na terenie Puszczy Kampinoskiej. Puszcza znalazła się w trzech obwodach AK: Warszawa-powiat – Obwód „Obroza”, powiat sochaczewski – Obwód „Skowronek”, powiat błoński – Obwód „Bażant, „Borsuk”.

Nie jest możliwe, abym choć w dużym skrócie przedstawił wszystko to, co działo się w Puszczy Kampinoskiej podczas okupacji oraz bym omówił szczegółowo działalność konspiracyjną leśników w puszczy, którą Niemcy traktowali jako jeden z centralnych punktów oporu i zaplecze zbuntowanej Warszawy.

W trzech puszczańskich obwodach Armii Krajowej rozwijała się aktywnie w różnych formach działalność konspiracyjna, sabotaż i dywersja bojowa oraz obrona przed okupantem.

Podczas II wojny światowej życie straciło 27 leśników Puszczy Kampinoskiej: we wrześniu 1939 r. – 5, w latach 1942–1944 w różnych okolicznościach – 15, w Powstaniu Warszawskim – 7, po powstaniu 2, w tym ostatni, gajowy Aleksander Brach, który został zamordowany 15 stycznia 1945 r. w więzieniu w Nowym Dworze Mazowieckim. W latach wojny poległo też 4 synów leśników.

Żołnierzy Armii Krajowej i mieszkańców puszczy w okresie okupacji spotykają ogromne represje ze strony wroga – aresztowania, pacyfikacje wsi, rozstrzeliwania, morderstwa, palenie żywcem, wysyłanie na roboty do Niemiec i do obozów koncentracyjnych. W opracowaniu „Górki Kampinoskie” ks. Zbigniew Skiełczyński podaje, że w wyniku oblawy 15 kwietnia 1943 r. w Bielinach, Zamościu, części Górek i w Nowych Budach śmierć w Forcie III w Pomiechówku poniosło ok. 360 mężczyzn. Podobnych akcji, podczas których aresztowano dziesiątki mieszkańców i żołnierzy AK, było wiele: w tartaku Zamczysko, w Truskawiu, Rybitwie, Burakowie, Izabelinie, Zaborowie, gdzie znajdowała się znana z bestialstwa placówka żandarmerii niemieckiej, oraz innych miejscowościach.

W sierpniu 1944 r. w Puszczy Kampinoskiej powstaje pułk „Palmiry-Młociny”, a następnie Grupa AK „Kampinos” w sile ok. 2800 żołnierzy, w tym 580 ułanów. 26 lipca 1944 r. do oddziałów kampinoskich AK VIII Rejonu „Obrozy” dołączyło Zgrupowanie Stołpecko-Nalibockie AK pod dowództwem por. Adolfa Pilcha „Doliny” liczące 861 żołnierzy. W Grupie Kampinos zadania powstańcze realizowało 13 oddziałów z innych obwodów i rejonów – Sochaczew, Legionowo, Powstańcze Oddziały Specjalne „Jerzyki”. Od 29 lipca

do 29 września 1944 r. miejscowe oddziały AK, pułku „Palmiry-Młociny” i Grupy „Kampinos” stoczyły 47 bitew i potyczek.

Grupa Kampinos jako jedyna zorganizowana jednostka wojskowa AK wykonała rozkaz gen. „Bora” z 14 sierpnia 1944 r. i skierowała do walczącej Warszawy liczące ponad 1100 żołnierzy dobrze uzbrojone oddziały. Stąd do stolicy kierowano broń i zaopatrzenie. Leśni partyzanci atakowali w sierpniu lotnisko na Bielanach i Dworzec Gdański, niektórzy pozostali do końca powstania w Warszawie. Dzięki Grupie Kampinos na dwa powstańcze miesiące zawitała do puszczy upragniona wolność. Powstały obóz warowny grupy obejmował wyzwolony od Niemców teren i nazywano go Niepodległą Rzeczpospolitą Kampinoską ze stolicą we wsi Wiersze.

Z tego skróconego przeglądu wydarzeń wojennych wynika, że dla leśników kampinoskich II wojna światowa objawiła się pełnią działań wojennych we wrześniu 1939 r., pełnią grozy i terrorkilkuletniej nocy okupacyjnej, gorzkim smakiem życia w Puszczy Kampinoskiej podzielonej granicą państwową między Rzeszą Niemiecką i Generalną Gubernią, konspiracją w cieniu stolicy Polski, ludobójstwem w Palmirach i powstańczym zrywem Warszawy w 1944 r. Do walki z hitlerowskim najeźdźcą stanął cały naród. Leśnicy do tych zmagania przystąpili powszechnie, ponieśli ogromne straty, dopisując do patriotycznych tradycji swojego zawodu nowe, wspaniałe karty. Szacuje się, że co trzeci leśnik polski zginął podczas wojny. Leśnicy Puszczy Kampinoskiej z nadleśnictw Kampinos, Łaski i Kromnow najpełniej i najlepiej jak umieli dali tego dowód. Wykorzystali swoje umiejętności zawodowe, wojskowe, organizacyjne, integracyjne, okazali wielką solidarność z miejscowym społeczeństwem i ludźmi potrzebującymi pomocy, okazali pełnię patriotyzmu.

Leśnicy Puszczy Kampinoskiej w tej ogólnonarodowej walce wykazali inteligencję, wielką odwagę, spryt, podstęp, ofiarność, siłę woli. Pokazali, co znaczą takie słowa, jak: służba, sprawa, idea. Nie zawahali się za to zapłacić ceny najwyższej! Spełniając swój obowiązek wobec Ojczyzny, prowadzili w czasie II wojny światowej różnorodną i rozległą działalność. Byli żołnierzami września 1939 r., przewodnikami, informatorami i opiekunami Wojska Polskiego we wrześniu 1939 r. oraz podczas działań konspiracyjnych i powstańczych. Urządzali godny pochówek żołnierzom września 1939 r. Należeli do pierwszych organizatorów konspiracji w Obwodzie Sochaczew „Skowronek” i VIII Rejonie w Obwodzie Warszawa-powiat „Obroża”. Fałszowali dane statystyczne o lasach i sabotowali polecenia niemieckie – dostarczali na potrzeby Niemców drewno gorszej jakości, chroniąc w ten sposób cenne przyrodniczo drzewostany przed wyrębem. Zdobywali i ukrywali broń, materiały wybuchowe i sprzęt wojskowy na potrzeb konspiracji. Udzielali również pomocy osieroconym rodzinom leśników, przekazując żywność i opał. Podążyli z oddziałami Grupy Kampinos na pomoc walczącej Warszawie i wzięli bezpośredni udział w Powstaniu Warszawskim, a po jego upadku i rozbiciu pod Jaktorowem Grupy Kampinos dostarczali ukrywającym się w lesie powstańcom nowe dokumenty, ubrania cywilne i żywność. Pomagali też w bezpiecznym opuszczeniu zagrożonego terenu.

Wielu z nich zapłaciło cenę najwyższą – własne życie! Ci, którzy ponieśli śmierć męczeńską, nie wydali nikogo! W Wiernej puszczy Maria Kann pisała: „Trudno sobie wyobrazić zorganizowanie konspiracji bez współdziałania leśników. Uzgadnianie z nimi wszystkie akcje, oni służyli za przewodników, wskazywali

bezpieczne drogi i ścieżki. Wróg przez cały czas był przez nich obserwowany, stwierdzali jakimi szlakami i o jakiej porze chodzą niemieckie patrole. (...) Puszcza chociaż przetrzebiona i opanowana przez wroga, jak dawniej osłaniała i broniła. Prawdziwymi jej gospodarzami byli partyzanci i służba leśna”.

Z kolei Jerzy Koszada w „Niepodległej Rzeczpospolitej Kampinoskiej” znaczenie leśników ocenił następująco: „Szczególną rolę w tej małej Ojczyźnie odegrali leśnicy – prawdziwi gospodarze Puszczy Kampinoskiej. Ich znajomość samej puszczy, jak i miejscowych warunków i poszczególnych mieszkańców, była niezmiernie pomocna w utrzymaniu dobrej współpracy wojska z mieszkańcami. Leśnicy, którzy w czasie okupacji prawie w komplecie byli zaangażowani w działania konspiracyjne AK, teraz w szeregach partyzanckich służyli jako niezastąpieni przewodnicy i zwiadowcy. To dzięki dostarczanym przez nich informacjom udało się wiele akcji bojowych”.

W roku tak ważnych jubileuszy i rocznic spełniają się marzenia obecnej załogi parku. Pomnikiem czcimy poległych, rozstrzelanych i pomordowanych leśników Puszczy Kampinoskiej, naszych poprzedników. Jesteśmy dumni z ich pracy, postawy, patriotyzmu, bohaterstwa i wielkiej ofiary życia. Spełniają się również moje osobiste marzenia, by przekazać potomnym wiedzę o naszych wielkich poprzednikach. Jestem jednym spośród już niezbyt licznej grupy pracowników, który jest łącznikiem między pokoleniem leśników II wojny światowej a obecną załogą. W 1976 r., kiedy podjąłem pracę w parku, spotkałem jeszcze wielu bohaterskich leśników na stanowiskach pracy. To oni kładli w dużej mierze podwaliny pod utworzony w 1959 r. Kampinoski Park Narodowy. W zaufaniu relacjonowali mi wówczas zdarzenia jakie miały miejsce w puszczy w czasie II wojny światowej, a które obecnie chciałbym utrwalić i przekazać.

Moim marzeniom przyświecały słowa wielkiego kapelana AK w Puszczy Kampinoskiej, Radwana III, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia, który w 1970 r. w Kruszowie powiedział m.in. „Kościół ma głęboki szacunek do dziejów Narodu. Skrzętnie zbieramy okrucy dziejowej jak okrucy ewangeliczne, bo są one zawsze pożywne. Najdrobniejsza okruszyna Ewangelii żywi ducha. Podobnie okrucy dziejów Narodu są siewcą jego ducha. Trzeba więc podawać młodemu pokoleniu to pożywienie, aby Naród nie zatracił związku z dziejami. Naród bez dziejów, bez historii, bez przeszłości, staje się wkrótce narodem bez ziemi, narodem bezdomnym, bez przyszłości”.

Moje marzenia wkrótce spełnią się także poprzez wydanie książki *W gajówce patriotyzmu*, poświęconej nie tylko poległym i pomordowanym leśnikom. Tak pięknie Puszcę Kampinoską nazwał inny kapelan tutejszych oddziałów AK, ks. prałat Wacław Karłowicz ps. „Andrzej Bobola”, uczestnicząc 21 stycznia 1999 r. w uroczystości 40-lecia Kampinoskiego Parku Narodowego.

Ucząc się wielkiej historii, w pierwszej kolejności powinniśmy pamiętać o przeszłości naszych miejscowości, środowisk zawodowych, dziadów, ojców i matek. Cieszę się, że w 34. roku mojej pracy w Puszczy Kampinoskiej mogę odwdziżyć się i jej ludziom – gospodarzom chroniącym ją na przestrzeni dziesiątek lat. Nie wiem, czy gdzie indziej znalazłbym podobne warunki zawodowej i społecznej realizacji zamierzonych celów. Niech pamięć o wielkiej przeszłości podstołecznej puszczy i jej poprzednich gospodarzach pozostanie wiecznie żywa.

Na koniec swojego przemówienia dyrektor Misiak podziękował wszystkim, dzięki którym możliwe było przygotowanie uroczystości.

– *Przede wszystkim dziękuję sekretarzowi generalnemu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa za zapewnienie finansowych możliwości na budowę pomnika kampinoskich leśników oraz organizację wystawy „Kampinoski wrzesień 1939” i uroczystość w Palmirach. Dzięki temu możemy chronić takie miejsca oraz – co jest naszym obowiązkiem – upowszechniać naszą narodową historię wśród kolejnych pokoleń mieszkańców i gospodarzy Puszczy Kampinoskiej. Dziękuję również Narodowemu Centrum Kultury za pomoc finansową i życzliwość w realizacji wymienionych przedsięwzięć. Autorowi pomnika, panu Markowi Moderau, dziękuję za piękne dzieło i wielką wrażliwość przy redagowaniu tekstów umieszczonych na pomniku. Wspomnę, że jest to trzeci pomnik autorstwa pana Marka na terenie parku. Pomnik „Niepodległej Rzeczypospolitej Kampinoskiej”, odsłonięto 5 lat temu w Wierszach na 45-lecie KPN i w 60. rocznicę Powstania Warszawskiego, a wcześniej Kamień Ułanów Jazłowieckich. Dziękuję także panu Jakubowi Wojewodzie z Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, który przygotował wystawę „Kampinoski wrzesień 1939”.*

Szczególne słowa podziękowań dyrektor skierował do biskupa polowego Wojska Polskiego i dowódcy Garnizonu Warszawa. Dyrektor pogratulował również pracownikom parku otrzymanych odznaczeń i podziękował gościom za przybycie na uroczystość.

– *Kochajcie Puszcze Kampinoską i chrońcie tę wielką „gajówkę polskiego patriotyzmu” i tak wspaniałą ostoję polskiej przyrody. Dzisiejszy dzień jest równie ważny i podniosły jak 14 września w 1995 r., kiedy Prymas Polski kard. Józef Glemp poświęcił kamień węgielny pod budynek Dyrekcji i Centrum Edukacji Parku, a wielu z nas z ks. Prymasem wbudowało go w fundament budynku. Wam, młodzi pracownicy parku dedykuję fragment wiersza Wisławy Szymborskiej, „Gawęda o miłości do ziemi ojczystej”:*

*Ziemio ojczysta, ziemio jasna,  
nie będę powalonym drzewem.  
Codziennie mocniej w ciebie wrastam,  
radością, smutkiem, dumą, gniewem.*

O bohaterskiej postawie leśników mówił również w swoim przemówieniu podsekretarz stanu, Główny Konserwator Przyrody Janusz Zaleski.

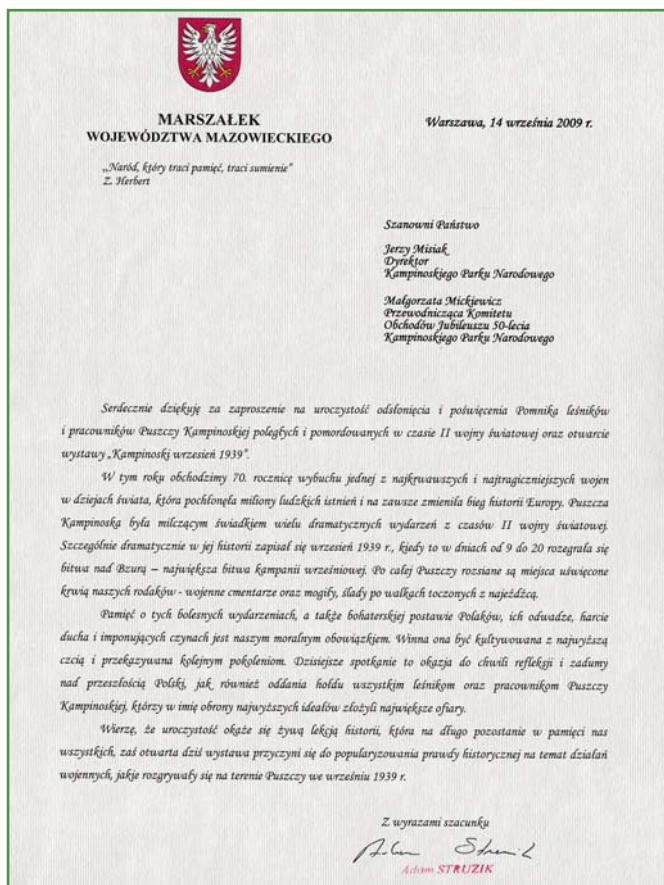
Z okazji odsłonięcia pomnika życzenia przesłali: Marszałek Sejmu Bronisław Komorowski, marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, biskup pomocniczy archidiecezji wrocławskiej Edward Janiak – krajowy duszpasterz leśników, szef wojsk inżynieryjnych płk Bogusław Bębenek.

W trakcie uroczystości kilku pracowników parku otrzymało medale „Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej”, które wręczył sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Przewoźnik. Medalem Polskiego Czerwonego Krzyża wyróżniony został też Kampinoski Park Narodowy. Medal



Minister Janusz Zaleski w swoim wystąpieniu nawiązał do bohaterskiej postawy leśników (fot. M. Kamińska)





Mirosław Leśniewski promowany został na pierwszy stopień oficerski (fot. M. Kamińska)



Pod pomnikiem złożono wieńce i zapalono znicze (fot. M. Jaskólski)

przekazał dyrektorowi parku prezes honorowy Mazowieckiego Zarządu Okręgowego PCK w Warszawie Jerzy Czubak.

Następnie dowódca Garnizonu Warszawa gen. Kazimierz Gilarski i bp połowy gen. Tadeusz Płoski promowali na pierwszy stopień oficerski Mirosława Leśniewskiego, emerytowanego pracownika parku, uczestnika Powstania Warszawskiego, jeńca obozu niemieckiego w Łambinowicach. Następnie pomnik został poświęcony przez biskupa połowego Wojska Polskiego gen. dyw. Tadeusza Płoskiego.

– *Przywołujemy dzisiaj w naszej pamięci modlitwowej wszystkie ofiary II wojny światowej. Niech ten symbol będzie*



Kilku pracowników parku otrzymało medale „Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej” (fot. M. Jaskólski)



Autorem wystawy „Kampinoski wrzesień 1939” był Jakub Wojewoda  
(*fol. M. Kamińska*)

*wyrazem naszej pamięci i solidarności z bliskimi leśników, którzy oddali swe życie za Ojczyznę – modlił się biskup Płoski.*

Po tych słowach delegacje poszczególnych środowisk i instytucji złożyły kwiaty pod pomnikiem. Byli wśród nich: w imieniu Marszałka Sejmu zastępca szefa Kancelarii Sejmu Dariusz Młotkiewicz, sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, biskup Tadeusz Płoski, gen. bryg. Wojska Polskiego Kazimierz Gilarski, wicemarszałek województwa Mazowieckiego Waldemar Roszkiewicz, przedstawiciele Lasów Państwowych i Generalnego Dyrektora LP, reprezentanci leśnych środowisk kombatanckich, Nowodworskiego Ośrodka Kultury, Wojskowej Akademii Technicznej, Zespołu Szkół w Izabelinie, Szkoły Podstawowej w Sadowej, powiatu warszawskiego zachodniego, samorządów gmin: Izabelina, Starych Babic, Łomianek, miasta Błonia oraz przedstawiciele rodzin poległych leśników i pracownicy Kampinoskiego Parku Narodowego.



Patriotyczno-religijna uroczystość na cmentarzu w Palmirach zgromadziła wielu dostojnych gości  
(*fol. M. Kamińska*)

Na koniec odczytany został apel poległych, a Kompania Reprezentacyjna Wojska Polskiego oddała trzy salwy honorowe.

Chwilę później w Centrum Edukacji otwarto wystawę „Kampinoski wrzesień 1939” autorstwa Jakuba Wojewody z Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Zaprezentowano na niej 12 plansz z fotografiami archiwalnymi i współczesnymi oraz oryginalne mapy wraz z opisami wydarzeń wojennych. W gablotach umieszczono elementy wyposażenia i uzbrojenia żołnierzy – broń, ekwipunek i przedmioty osobiste.

Po obejrzeniu wystawy wszyscy zaczęli powoli przemieszczać się w kierunku Palmir, gdzie na cmentarzu-mauzoleum odbyła się uroczystość patriotyczno-religijna poświęcona pamięci ofiar terroru hitlerowskiego. Uczestniczyli w niej w m.in. Wojewoda Mazowiecki Jacek Kozłowski, prezydent stolicy Hanna Gronkiewicz-Waltz, sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Janusz Krupski, dyrektor Muzeum Historycznego m. st. Warszawy Joanna Bojarska-Syrek, dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego, a także wojsko, policja, straż pożarna, przedstawiciele środowisk kombatanckich, harcerze, młodzież szkolna, warszawiaczy i mieszkańcy okolicznych gmin.

*– Palmiry to Katyń Zachodu, który dla Warszawy stał się symbolem śmierci. Niezależnie od wykształcenia, zawodu, statusu społecznego i majątkowego, wyznania czy poglądów*



Homilię wygłosił biskup polowy Wojska Polskiego Tadeusz Płoski  
(*fol. M. Kamińska*)

*politycznych osoby spoczywające na palmirskim cmentarzu są ofiarami egzekucji eksterminacyjnych – ludobójstwa, którego celem było pozabawienie społeczeństwa polskiego inteligencji i ludzi, którzy w swoich środowiskach mogli stanowić kadre przywódczą ruchu oporu i Podziemnego Państwa Polskiego. Niech Puszcza Kampinowska swą urodą i pieśnią przypomni potomnym ich zasługi – mówił w homilii biskup polowy Wojska Polskiego Tadeusz Płóski.*

Za spoczywających w Palmirach modlili się też duchowni Kościoła prawosławnego i ewangelickiego. Kadiisz – żydowską modlitwę za zmarłych odmówił przedstawiciel gminy wyznaniowej żydowskiej.

– *Przywołujemy dziś pamięć mieszkańców Warszawy i okolicznych miejscowości, którzy polegli z rąk okupanta tylko dlatego, że byli Polakami. Ten cmentarz jest świadectwem cierpień Polaków podczas II wojny światowej i przypomina o tych, którzy za wolność zapłacili własnym życiem. Nasze pokolenie ma obowiązek nie tylko zachować i kultywować pamięć o nich, ale też przekazywać ją następnym pokoleniom – powiedział sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Przewoźnik.*

Pamięć poległych uczczono apelem poległych i salwą honorową. Delegacje złożyły wieńce i zapaliły znicze na grobach ofiar egzekucji.



Palmiry to wyjątkowe miejsce dla wielu pokoleń Polaków (fot. K. Żuczkowski)



Tego dnia w szczególny sposób uczczono pamięć poległych (fot. M. Kamińska)

W znajdującym się przy palmirskim cmentarzu pawilonie, który jest oddziałem Muzeum Historycznego w Warszawie, otwarta została również tego dnia wystawa „Palmiry 1939–1943”, na której znalazły się zdjęcia, dokumenty i przedmioty osobiste, które pomogły zidentyfikować część ofiar pochowanych na cmentarzu. Odnalezionym pamiątkom towarzyszą tablice przybliżające tło historyczne tamtego okresu, historię egzekucji i ekshumacji ofiar oraz ich nazwiska.

Prezydent miasta Hanna Gronkiewicz-Waltz podkreśliła, że dzięki corocznym uroczystościom na cmentarzu w Palmirach pielęgnowana jest pamięć o pomordowanych w Puszczy Kampinoskiej i podwarszawskich lasach. – *Palmiry są szczególnym przedmiotem troski władz stolicy, które zdecydowały o powstaniu nowego budynku muzeum. Będzie w nim kontynuowane dzieło dokumentowania i upamiętnienia zbrodni przeciwko narodowi polskiemu – powiedziała.* Nowy pawilon ma powstać pod koniec przyszłego roku.

Ten wyjątkowy dzień zakończyło wspólne ognisko na polanie Pociecha, zorganizowane przez Kampinoski Park Narodowy. W trakcie spotkania nie tylko rozmawiano, ale też śpiewano pieśni patriotyczne ze śpiewnika *Póki Polska żyje w nas*, którego wydanie sfinansowało Narodowe Centrum Kultury.

**Magdalena Kamińska**  
Kampinoski Park Narodowy

## Leśnicy i pracownicy Puszczy Kampinoskiej polegli, rozstrzelani i zamordowani w latach II wojny światowej

### Nadleśnictwa: Kampinos, Kromnów, Laski

Lp.	Nazwisko i imię	Stanowisko służbowe	Stopień wojskowy, pseudonim	Data śmierci i okoliczności
1	Beer Julian	gajowy w Nadl. Laski	plut. pchor. AK „Pierwotny”	24.06.1944 r. – Sieraków, poległ wraz z 4 oficerami i podoficerami AK w zasadzce żandarmerii
2	Bluszcz Jan	leśniczy Leśnictwa Krzywa Góra		1940 r. – zamordowany w Dachau
3	Borzęcki Wojciech	sekretarz Nadl. Laski	żołnierz AK, „Świętoszek”	11.11.1943 r. – aresztowany w Izabelinie, zamordowany przez żandarmów w Zaborowie
4	Brach Aleksander	gajowy w Nadl. Kromnów		15.01.1945 r. – zamordowany w więzieniu w Nowym Dworze Maz.
5	Burza Henryk	leśniczy w Nadl. Kromnów		14.09.1939 r. – rozstrzelany w Siennicy k. Mińska Maz.
6	Czupryński Wacław	gajowy w Nadl. Kromnów		1940 lub 1941 r. – zamordowany w obozie
7	Grodecki Władysław	sekretarz tartaku w Zamczysku	plut. pchor. AK	24.04.1943 r. – aresztowany w Zamczysku, zginął w obozie w Pomiechówku, Fort III
8	Hryniewiecki Czesław	leśniczy w Nadl. Kampinos		10.04.1943 r. – zastrzelony w leśniczówce Górki przez NN sprawców
9	Janicki Franciszek	kierownik tartaku w Zamczysku	oficer AK	24.04.1943 r. – aresztowany w Zamczysku, zginął w obozie w Pomiechówku, Fort III
10	Jeziorkowski Stanisław	pracownik tartaku w Zamczysku	żołnierz AK	24.04.1943 r. – aresztowany w Zamczysku, zginął w obozie w Pomiechówku, Fort III
11	Kleindienst Janusz	pracownik biura w Nadl. Kampinos	ppor. WP i AK	26.02.1944 r. – aresztowany w Granicy, rozstrzelany 29.03.1944 na terenie b. getta w Warszawie
12	Król Jan	kierownik kolejki leśnej w Nadl. Kampinos	oficer AK	24.04.1943 r. – aresztowany w Zamczysku, zginął w obozie w Pomiechówku – Fort III
13	Łodzia-Świerczewski Tadeusz Karol	praktykant Nadl. Kampinos	ppor. WP i AK „Karol”	28.10.1942 r. – Granica, zabity przez gestapo w czasie próby ucieczki podczas aresztowania
14	Matuszewski Stefan	gajowy w Nadl. Laski	plut. AK „Chudziak”	2.08.1944 r. – poległ na lotnisku Bielany
15	Miazga Tomasz	gajowy w Nadl. Laski	sierżant AK „Młot”	2.08.1944 r. – poległ na lotnisku Bielany

16	Michalski Karol	gajowy w Nadl. Kampinos	żołnierz AK	19.06.1944 r. – zastrzelony w gajówce Grabina przez NN sprawców
17	Miecznikowski Waclaw	gajowy w Nadl. Laski	kpr. AK „Pustelnik”	28.01.1944 r. – aresztowany w gajówce Opaleń, powieszony na ul. Leszno w Warszawie
18	Morga Antoni	gajowy w Nadl. Kromnów		13.09.1939 r. – rozstrzelany w Siennicy k. Mińska Maz.
19	Noga Michał	gajowy w Nadl. Kromnów		28.09.1944 r. – zastrzelony w gajówce Cisowe podczas pacyfikacji Puszczy
20	Ochnik Stefan	pracownik tartaku w Zamczysku		1944 r. – poległ w Powstaniu Warszawskim
21	Ofiara Jan	gajowy w Nadl. Laski	plut. AK „Burza”	2.08.1944 r. – poległ na lotnisku Bielany
22	Ostrowski Józef	gajowy w Nadl. Kromnów		1944 r. – rozstrzelany
23	Pieniek Władysław	gajowy w Nadl. Laski	st. strzelec AK „Kamień”	wrzesień 1944 r. – poległ na Żoliborzu podczas Powstania Warszawskiego
24	Rutkowski Franciszek	maszynista kolejki leśnej		wrzesień 1939 r.
25	Smoraż Edward	gajowy w Nadl. Kromnów		13.09.1939 r. – rozstrzelany w Siennicy k. Mińska Maz.
26	Szuwaga Jerzy	gajowy w Nadl. Kampinos		1939 r. – zginął
27	Trzcianka Jan	gajowy w Nadl. Laski		listopad 1943 r. – aresztowany w Izabelinie, zamordowany przez żandarmów w Zaborowie

### Synowie kampinoskich leśników

28	Bauer Wojciech	syn Kazimierza, leśniczego ze Starej Dąbrowy	żołnierz AK	sierpień 1944 r. – poległ podczas ataku na Dworzec Gdański w Warszawie
29	Konisiewicz Zygmunt	syn Ludwika, gajowego z obchodu Jezioro k. Leszna		aresztowany, rozstrzelany pod Sochaczewem
30	Rydel Leonard	syn Waleriana, gajowego na Młocinach, Nadl. Warszawa		wrzesień 1939 r. – zginął w czasie ostrzału artyleryjskiego gajówki ojca w uroczysku Młynisko
31	NN	syn leśniczego z Nadl. Kromnów	żołnierz AK	wrzesień 1944 r. – Puszcza Kampinowska, poległ w potyczce oddziału AK

Opracował: **Jerzy Misiak**  
Kampinoski Park Narodowy

## 50 lat Kampinoskiego Parku Narodowego

# RODZINNY PIKNIK W IZABELINIE

W roku jubileuszowym parku prócz konferencji, wystaw i uroczystości oficjalnych zaplanowano też imprezy o charakterze otwartym. Jedną z nich był piknik rodzinny Gminy Izabelin i Kampinoskiego Parku Narodowego w dniu 27 czerwca, na którym bawiło się blisko 4 tys. osób.

Zabawa rozpoczęła się w samo południe. Mimo początkowo niezbyt sprzyjającej aury na polanę Jakubów w Izabelinie ściągnęły tłumy chętnych, którzy chcieli uczcić jubileusz parku. Nie byli to tylko mieszkańcy Izabelina, Lipkowa czy Starych Babc. Przyjechało również wielu mieszkańców Warszawy.

– *Jesteśmy z Bemowa. O pikniku dowiedzieliśmy się ze strony internetowej parku i uznaliśmy, że to świetny pomysł na przyjemne spędzenie czasu wśród pięknej przyrody* – cieszyła się pani Ania, która przyjechała do Izabelina wspólnie z mężem i dwiema córeczkami.

Tego dnia w parku podejmowaliśmy również delegację ze współpracujących z nami parków europejskich – Berezynskiego Rezerwatu Biosfery (Białoruś) i Regionalnego Parku Narodowego Wogezy Północne (Francja), a także gości zagranicznych Gminy Izabelin. Były to trzy delegacje ze współpracujących z Izabelinem Gminy Borken (Hesja) z Niemiec, Gminy Mickuny z Litwy i miasta Méru z Francji. Delegacje



Uroczyste podpisanie deklaracji odbyło się w Centrum Edukacji KPN w Izabelinie

(fot. M. Kamińska)

wzięły udział w wycieczce po Kampinoskim Parku Narodowym, wspólnie złożyły wieńce na cmentarzu w Palmirach, a następnie uczestniczyły w uroczystym podpisaniu w Centrum Edukacji KPN deklaracji w sprawie umowy o współpracy między Izabelinem a Méru. Pamiątkowe podpisy na deklaracji prócz przedstawicieli obu stron złożyli dyrektor parku Jerzy Misiak oraz przewodniczący pozostałych delegacji.



W trakcie festynu czynnych było wiele punktów z łakociami... (fot. J. Marciniak)



... oraz stoisk partnerów imprezy

(fot. M. Kamińska)



Wystąpił barwny zespół Pieśni i Tańca Politechniki Warszawskiej

(fot. J. Marciniak)



Orkiestra Reprezentacyjna Pomorskiego Okręgu Wojskowego w pokazie musztry paradej

(fot. M. Kamińska)

Na czas trwania pikniku utworzone zostały strefy zabaw dla dzieci z gorącymi przekąskami, lodami i napojami. Przez cały czas czynne były punkty ze zdrową żywnością, które oferowały dietetyczne łakocie, kozie sery i naturalne soki. Swoje stoiska rozłożyły też firmy i instytucje będące partnerami imprezy, m.in. Lasy Państwowe, Fundacja BRE Banku, PKO Bank Polski, Nieruchomości Kampinos, Abitania, Carserwis, Ford, MarcPol oraz organizatorzy – Gmina Izabelin i Kampinoski Park Narodowy. Niespodzianką było udostępnienie przez Mazowiecką Jednostkę Wdrażania Programów Unijnych Eurobusu – Mobilnego Centrum Informacji.

Głównym punktem programu artystycznego był koncert muzyki klasycznej, który wypełniły znane arie operetkowe

i operowe. Na scenie wystąpili m.in. Beata Wardak (mezzosopran), Leszek Świdziński (tenor), Robert Szpręgiel (baryton). Koncert zainauguował VI Letni Festiwal Operetkowo-Operowy na Mazowszu.

W części artystycznej śpiewali i tańczyli również artyści warszawskich teatrów muzycznych – Beata Wyrąbkiewicz, Barbara Melzer, Wojciech Dmochowski, Paweł Hartlieb oraz zespół Pieśni i Tańca Politechniki Warszawskiej. Piosenki biesiadne, których nie tylko słuchano, ale również przy nich tańczono wykonywała Lolek Orkiestra. Znane i lubiane przeboje ABBY, jak *Mamma mia*, *Money, Money, Money*, zaśpiewał zespół ABBA Cover. Było

też coś dla sympatyków wojska. Pokaz musztry paradej zaprezentowała Orkiestra Reprezentacyjna Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Najmłodszych uczestników Pikniku Rodzinnego ucieszył natomiast występ Majki Jeżowskiej. Piosenkarka zaprosiła na scenę kilkoro dzieci, z którymi wspólnie tańczyła i śpiewała, a po koncercie cierpliwie rozdawała autografy i pozowała do zdjęć.

Piknikowe atrakcje w Kampinoskim Parku Narodowym zakończyły się późno w nocy. Wszystkim, którzy się z nami bawili dziękujemy i do zobaczenia za rok!

**Magdalena Kamińska**  
Kampinoski Park Narodowy

## 50 lat Kampinoskiego Parku Narodowego

# PRZYRODA ŁĄCZY POKOLENIA

30 sierpnia na spotkaniu integracyjnym wspólnie z rodzinami bawili się emeryci, renciści i obecni pracownicy Kampinoskiego Parku Narodowego. Pół wieku funkcjonowania parku to wspaniała okazja do spotkania ludzi, którzy przez lata pracowali i nadal pracują, chroniąc kampinoską przyrodę.

– *Takiego spotkania w historii parku jeszcze nie było* – mówili zgodnie wszyscy, którzy w ostatnią, słoneczną niedzielę sierpnia bawili się na integracyjnym spotkaniu pracowników, emerytów i rencistów Kampinoskiego Parku Narodowego. Impreza rozpoczęła się w samo południe w Muzeum Kolejki Wąskotorowej w Sochaczewie, a skończyła późnym wieczorem w Gościńcu Julinek k. Leszna. W jubileuszowym roku Kampinoskiego Parku Narodowego wspólnie bawili się wszyscy, byli i obecni pracownicy parku.

Do Muzeum Kolejki Wąskotorowej w Sochaczewie uczestnicy spotkania przyjechali z różnych stron parku.

– *Cieszę się z tego spotkania. Dziękuję dyrekcji Muzeum Kolejki Wąskotorowej za zorganizowanie nam przejazdu i zapraszam do wspólnego świętowania jubileuszu parku* – powiedział witając wszystkich dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego Jerzy Misiak. Kilka słów do zebranych skierował również dyrektor muzeum. – *Nasze Muzeum Kolejki Wąskotorowej w Sochaczewie powstało 6 września 1986 roku jako oddział Warszawskiego Muzeum Kolejnictwa. Gromadzi największy zbiór wąskotorowych pojazdów szynowych w Polsce, liczący ponad 100 parowozów, lokomotyw spalinowych i elektrycznych, drezyn i wagonów. Mamy tu wiele prawdziwych okazów, m.in. wagon kolei konnej, drezynę „Warszawę”, platformy do przewozu amunicji, salonkę wojskową oraz najstarsze w Polsce parowozy wąskotorowe z lat 1882–83* – powiedział.

Po powitaniu nastąpił pokaz taboru kolejowego. Później uczestnicy spotkania wsiedli do kolejki i udali się w ponadgodzinną podróż do Tułowic gdzie już czekały autokary, które zawiozły wszystkich do Gościńca Julinek k. Leszna.

– *Jest wiele takich momentów, w których podkreślamy znaczenie i unikatową wartość Kampinoskiego Parku Narodowego dla społeczeństwa. Są to wystawy, konferencje, spotkania naukowe, wernisaże. Ale przychodzi taki moment, kiedy trzeba również uhonorować tych, którzy dla tego parku pracują, jego byłych i obecnych pracowników* – powiedział tuż po przyjeździe do Julinka dyrektor Misiak. Jednocześnie podziękował pracownikom, którzy szczególnie zaangażowali się w przygotowanie tego spotkania.



Spotkanie integracyjne rozpoczęło się od krótkiego powitania



Następnie wszyscy obejrzeli pokaz taboru kolejowego

Następnie szampanem wzniesiono toast za pomyslność Kampinoskiego Parku Narodowego i zjedzono pożywny obiad, który w rodzinnej atmosferze smakował wyjątkowo. Po obiedzie przez godzinę grał dla wszystkich Kwintet Instrumentów Blaszanych Acoustic Brass. Muzycy wykonali standardy jazzowe oraz najbardziej popularne melodie filmowe.



Chodzenie na deskach wymagało dużej sprawności



Chętni brali udział w zawodach strzeleckich



Za wieloletnią pracę w parku i zaangażowanie dyrektor podziękował wszystkim emerytom

Wreszcie przyszedł czas na zabawę, gry i zawody sportowe. Największą popularnością cieszyły się konkurencje rodzinne – przeciąganie liny i chodzenie na deskach oraz quiz z wiedzy przyrodniczej, który przygotowali pracownicy Ośrodka Dydaktyczno-Muzealnego w Granicy. Zorganizowano też zawody strzeleckie i łucznicze, które prowadzili pracownicy Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Lesznie. Rywalizacja dostarczyła niezapomnianych wrażeń i olbrzymiej dawki dobrego humoru.

Ci zaś, którzy nie chcieli się „męczyć”, mogli przejechać się bryczką zaprzęzoną w dwa konie, zjeść smaczne ciasto lub potańczyć przy popularnych przebojach, które grał Zespół Braci Mandes.

Około godz. 20 podano przekąski z grilla i ogłoszono wyniki konkursów. Zanim jednak wręczono dyplomy, dyrektor Jerzy Misiak podziękował generacji, która jako pierwsza pracowała w parku i dbała o kampinoską przyrodę.

– *To niezwykle sympatyczne, że są ludzie, którzy pamiętają poprzedników i tak ich szanują* – mówiła jedna z emerytek ocierając ukradkiem łzę.

Następnie dyrektor zaprosił na scenę wszystkie dzieci.

– *A to przyszli pracownicy parku i uczestnicy jubileuszu 100-lecia KPN* – żartował, widząc jak „nasze” maluchy są szczęśliwe i dumne. Każde z dzieci, a było ich blisko pięćdziesięcioro, otrzymało słodczyce oraz praktyczne przybory szkolne. Te, które zajęły najwyższe miejsca w konkursach dostały też dyplomy. Wyróżnienia otrzymali także dorośli za pierwsze miejsca w konkurencjach sprawnościowych.

Choć wiedzieliśmy, że zabawa zakończy się około 22, żal było odjeżdżać. Szlagiery „Przetańczyć z Tobą chcę całą noc”, „Daj mi tę noc” i „Nie mów nic, zabawa trwa” – zachęcały do pozostania na parkiecie. Niestety, co ma początek, musi mieć i koniec.

– *Do zobaczenia za rok, na rozpoczęcie nowego pięćdziesięciolecia* – mówi niektórzy zerkając w stronę dyrektora...

Tekst i zdjęcia:  
**Magdalena Kamińska**  
Kampinoski Park Narodowy

## 50 lat Kampinoskiego Parku Narodowego

# DZIEŃ OTWARTY

W sobotę, 5 września, do Kampinoskiego Parku Narodowego mógł przyjść każdy, kto chciał zobaczyć, jak funkcjonuje on na co dzień i czym zajmują się jego pracownicy. Park, który w 2009 roku świętuje 50-lecie działalności, zorganizował po raz pierwszy w swojej historii Dzień Otwarty. Brzydka pogoda nie odstraszyła chętnych, przybyło kilkaset osób. Głównie były to rodziny, które zamiast przed telewizorem postanowiły spędzić sobotnie przedpołudnie wśród kampinoskiej przyrody. Największą atrakcją dla zwiedzających okazała się wizyta w ogródku meteorologicznym, preparatorni oraz pokaz akcji gaśniczej.

Tuż po godzinie 10 do budynku dyrekcji KPN w Izabelinie zaczęli przychodzić pierwsi goście. – *Mieszkam na Bielanach. Park znam głównie z prasy, radia i Internetu... Wstyd się przyznać, ale ciągły brak czasu sprawia, że nie mam kiedy wybrać się tu na spacer. Dlatego dzisiaj zamiast sprzątać i wykonywać inne domowe obowiązki postanowiliśmy całą rodziną tu przyjechać* – powiedziała pani Anna, która dotarła do Izabelina wspólnie z mężem i dwójką dzieci.

Po obejrzeniu ekspozycji stałej „Historia i przyroda Puszczy Kampinoskiej” oraz mapy plastycznej parku zwiedzający, których przybywało z każdą godziną, przeszli wspólnie z pracownikami do ogródka meteorologicznego. – *Od początku istnienia naszej planety w panującym na niej klimacie zachodzą zmiany. Od dawna są one przedmiotem zainteresowania człowieka. Ponieważ pogoda i klimat stale się zmieniają, ważne jest, aby przy pomiarach meteorologicznych i klimatycznych mierzona była zmienność elementów klimatu z dnia na dzień, z roku na rok itd. I właśnie takie pomiary wykonujemy tutaj. Na ich podstawie wiemy na przykład ile deszczu spadło w parku w ostatnim roku. Analiza wyników prowadzonych obserwacji umożliwia też zrozumienie przyczyn zauważalnych zmian w zbiorowiskach roślinnych i populacjach zwierząt* – mówiła Anna Andrzejewska z Działu Nauki i Monitoringu KPN.



Wiele osób odwiedziło ogródek meteorologiczny...



...oraz preparatornię

Następnie grupa udała się do preparatorni. Tu można było dowiedzieć się, w jaki sposób powstają ekspozycje prezentowane na wystawach parkowych. Górę wzięła dziecięca ciekawość. – *Czy zwierzęta, które pan przygotowuje pochodzą z wypadków?* – pytała mała Weronika, a Jasia najbardziej interesowało, czy w brzuchu wypchanego łosia mogą zalegnać się robaki. Rozmowę z preparatorem przerwał donośny dźwięk syreny strażackiego mercedesa należącego do parku, który był sygnałem rozpoczynającej się akcji gaśniczej. Już w trakcie



Niebywałą atrakcją był pokaz akcji gaśniczej



Na koniec wszyscy posilili się przy wspólnym ognisku

gaszenia pozorowanego pożaru wielu chłopców zadeklarowało, że w przyszłości zostanie strażakami. Chętni mogli na koniec wsiąść do mercedesa lub własnoręcznie sprawdzić jak działa strażacki sprzęt.

– Edukacja to w przypadku parku narodowego jedna z jego najważniejszych funkcji. Oferta, którą przez cały rok kierujemy zarówno do dzieci, jak i dorosłych jest bardzo urozmaicona. Proponujemy m.in. zajęcia tematyczne, warsztaty, spacery po ścieżkach dydaktycznych. Dzień Otwarty Kampinoskiego Parku Narodowego jest niepowtarzalną okazją, by poznać bliżej naszą pracę, otrzymać odpowiedzi na nurtujące pytania. Cieszymy się, że mimo deszczu przyszło tak wielu gości. Mamy nadzieję, że z roku na rok liczba odwiedzających będzie się powiększać – podsumował Dzień Otwarty dyrektor Misiak.

Tego dnia w różnych miejscach parku odbyło się również wiele wycieczek terenowych. Sympatycy parku skorzystali z okazji i odwiedzili nasze ośrodki dydaktyczne w Granicy i Smardzewicach. Ci, którzy przybyli do Izabelina, zostali poczęstowani grochówką przy ognisku na polanie Jakubów. Wszystkim dziękujemy i mamy nadzieję, że za rok w Dniu Otwartym Kampinoskiego Parku Narodowego spotkamy się w jeszcze liczniejszym składzie.

Do zobaczenia!

Tekst i zdjęcia: **Magdalena Kamińska**  
Kampinoski Park Narodowy

# Motyle

**M**gły zasnuwające łąki i leśne polany o poranku, żółknące i czerwieniejące liście, coraz chłodniejsze noce są czytelnymi oznakami jesieni. Jest to wyjątkowo barwna pora roku, choć w świecie motyli jesienią nie ma już kontrastowych barw. Większość postaci dorosłych tych owadów jest wówczas ubarwiona niepozornie.

O ile we wrześniu możemy spotkać jeszcze ostatnie osobniki modraszków (ikara lub agestisa), strzępotków, powszelatków, dostojek i przestrojników, to późną jesienią nie zobaczymy już zbyt wielu motyli dziennych. Jedynie rusałki latają jeszcze dość chętnie w cieplejsze dni, jednak coraz więcej ich przygotowuje się do zimowego spoczynku. Wśród nich są takie, które zimę spędzą w naszym kraju ukryte w piwnicach i na strychach (pawiki, pokrzywniki, żałobniki, wierzbowce, ceiki), i takie, które odlecą na południe Europy (osetniki i admiraly). Przed odlotem chętnie przesiadują one na opadłych owocach, spijając z nich fermentujący sok przed długą wędrówką. Rusałki te nie są w stanie przetrwać zimy w naszym klimacie i dlatego muszą odlecieć w rejony Morza Śródziemnego.

Motylem, który szykuje się do zimowania w naszym kraju jest także latolistek cytrynek. Ten żółty przedstawiciel bielinków szuka jesienią odpowiedniego miejsca na przetrwanie

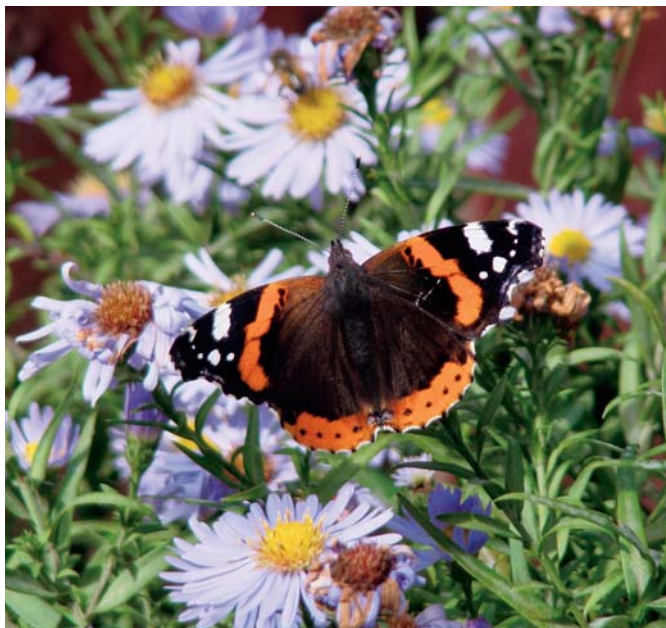


Rusałka ceik (*Polygonia c-album*)

Zimówek pozłotnik (*Agriopsis aurantiaria*)

zimy. Zazwyczaj chowa się w koronach sosen pośród gęstych igieł, gdzie w letargu oczekuje na wiosnę.

O wiele bardziej bogaty jest jesienny świat motyli nocnych, zwanych potocznie ćmami. U nich nie spotkamy już także form barwnych. Większość gatunków ma barwy brunatne,

Rusałka admirał (*Vanessa atalanta*)Wstęgówka jesionka (*Catocala fraxini*)

żółte lub szare. Jest to typowe ubarwienie kryptyczne, pozwalające motylom schronić się wśród pożółkłych liści przed oczami wrogów. W ciepłe wrześnieowe noce odbywa loty jeszcze wiele przedstawicieli sówek, m.in. wstęgówki – jedne z największych motyli nocnych. Większość wstęgówek, jak pąsówka, karminówka czy karmazynka, posiada czerwone tylne skrzydła z szeroką czarną przepaską. Tylko wstęgówka jesionka ma dolne skrzydła ubarwione błękitno. Inną pięknie ubarwioną sówką jest krzyżówka malachitówka. Jej skrzydła zdobią duże, nieregularne plamy w kolorze szlachetnego minerału – malachitu. Pozostałe gatunki z tej grupy – porożnice, kapturnice, błyszczki, piętnówki – nie są tak barwne. Dominują u nich różne odcienie brązów.

Jeden z gatunków sówek – szczerbówka ksieni, o maskującym rdzawym ubarwieniu i nieregularnych brzegach skrzydeł – także jako owad dorosły spędza zimę w naszym kraju. Ulubionym jej zimowiskiem są piwnice domów, gdzie często gromadzi się masowo.

Dużą grupę jesiennych „ciem” stanowią miernikowce. Ich gąsienice poruszają się w charakterystyczny sposób, jakby

Kolonijne zimowisko szczerbówki ksieni (*Scoliopteryx libatrix*)



Bezskrzydła samica miernikowca z rodzaju zimówek



Krzyżówka malachitówka (*Stauropora celsia*)

odmierzały krokami przestrzeń (stąd nazwa miernikowce). U wielu gatunków obserwuje się zjawisko mimetyzmu: gąsienice przypominają kształtem gałązki lub ogonki liści. Kilka gatunków potrafi latać nawet po pierwszych przymrozkach. Miernikowce są to niewielkie i niepozorne na ogół motyle, u których także nie ma feerii barw. Większość gatunków reprezentujących latalce, witalniki, grotniki, paśniki, pomroki jest szara, brunatna lub żółtawa. Najładniejsze z nich są latalce, których skrzydła przybierają kolor pożółkłych klonowych liści. Wśród jesiennych miernikowców są gatunki zadziwiające swoim wyglądem. Na przykład samice piędzików i zimówek nie mają w pełni wykształconych skrzydeł. Są one u tych motyli zredukowane do krótkich kikutów. W czasie rójki samice przebywają najczęściej w pobliżu rośliny pokarmowej larw i wydzielając feromony, wabią samce. Po zapłodnieniu składają jaja na roślinie pokarmowej. Takie przystosowanie pozwala samicom całą energię przeznaczyć na produkcję jaj. W okresie jesiennych chłódów nie są one już w tak dużym stopniu narażone na zagrożenie ze strony drapieżników. Większość ich naturalnych wrogów, którymi są ptaki, udała się na zimowy spoczynek, a te które pozostały zmieniły dietę z letniej owadziej na zimową, w której dominują nasiona roślin. Jedynym zagrożeniem dla tych bezskrzydłych samic motyli może być zmycie ich z pni drzew przez intensywny deszcz lub przedwczesny, silny przymrozek.

Jesień to także okres pojawu motyli, których ciało pokryte jest gęstym owłosieniem utworzonym przez długie, szczeci-niaste łuski. „Futerko” to zapewnia dorosłym owadom ciepło w mroźne wieczory i noce. Do takich motyli należy przedstawiciel garbatek – opusznica piórówka. Charakterystyczne u samców tego motyla są duże, pierzaste czułki.

Wśród nocnych motyli jeden gatunek odlatuje we wrześniu na południe Europy. Jest to fruczak gołąbek. Latem dość czę-



Opusznica piórówka (*Ptilophora plumigera*)

sto można było go zobaczyć jak zawisa przed kwiatami petunii hodowanej w balkonowych skrzynkach i spija nektar. Ponieważ bardzo szybko macha skrzydłami, do złudzenia przypomina małego kolibra.

Większość motyli jesień i zimą spędza jako młodsze stadia rozwojowe, w postaci jaja, gąsienicy lub poczwarki. Jeśli dopisze nam szczęście możemy zobaczyć różnie wyglądające larwy motyli. Łatwo je obserwować podczas żerowania lub wędrówki w poszukiwaniu dogodnego miejsca do przeistoczenia się w poczwarkę.

Tekst i zdjęcia: **Dawid Marczał**  
Kampinoski Park Narodowy

# W pogoni za

**W**iedza o ważkach Kampinoskiego Parku Narodowego wciąż jest niepełna. Nigdy w historii tego terenu nie prowadzono szczegółowych badań odonatologicznych. Dotychczas w miarę dobrze rozpoznano jedynie rozmieszczenie tych owadów w zachodniej części KPN. Jest to zasługa przede wszystkim pracowników i studentów Uniwersytetu Łódzkiego, którzy w latach 80. i 90. XX wieku prowadzili tam badania. Ważki we wschodniej części parku były dotychczas badane wyrzutowo.

W dniach 18–20 czerwca 2009 r. Centrum Edukacji oraz Dział Nauki i Monitoringu Przyrody Kampinoskiego Parku Narodowego zorganizowały warsztaty odonatologiczne połączone z inwentaryzacją ważek i nauką ich rozpoznawania. Do udziału w warsztatach zaproszono eksperta od ważek doktora Pawła Buczyńskiego z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

W warsztatach udział wzięli pracownicy z Biebrzańskiego, Kampinoskiego, Narwiańskiego i Wielkopolskiego Parku Narodowego, Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich i Kozienickiego Parku Krajobrazowego, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Łodzi oraz studenci z Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i Uniwersytetu Łódzkiego.

Pierwszego dnia dr Paweł Buczyński wprowadził uczestników warsztatów w tematykę związaną z ważkami. Podczas wykładu omówił budowę tych owadów, rodzaje ubarwienia i biologię, zwracając szczególną uwagę na behavior związany z rozrodem. Uświadomił słuchaczom, że samce ważek to zwierzęta terytorialne, stosujące różne strategie: obserwowanie z miejsca lub oblatywanie pilnowanego skrawka terenu. Na koniec przedstawił szczegółową charakterystykę rodzin ważek występujących w Polsce.

Następnie po krótkiej przerwie uczestnicy warsztatów przebrali się w stroje terenowe i wyruszyli na poszukiwania ważek. W łapaniu owadów pomogły specjalne siatki entomologiczne.

Podczas lustracji terenu odwiedzono torfianki Nart k. Józefowa, fragment doliny Wisły w okolicy Gniewniewic i kilka drobnych zbiorników wodnych we wschodniej części parku. Na zbiornikach potorfowych uczestnicy warsztatów mogli obejrzeć zalotkę większą – ważkę chronioną Dyrektywą Siedliskową i polskim prawem. Torfianki Nart są jednym z największych i najlepiej zachowanych siedlisk tego gatunku w KPN. Z kolei nad Wisłą odłowiono rzadki gatunek gadziogłówki – trzępę zieloną oraz przedstawiciela rodziny ważkowatych – lecicę białoznaczną, która zwiększa w Polsce swój zasięg geograficzny. Pierwotnie był to gatunek południowy, który wskutek ocieplania klimatu kolonizuje nowe tereny, położone coraz dalej na północ.



Torfianki Nart koło Józefowa, siedlisko zalotki większej

W drugim dniu warsztatów, pomimo dość brzydkiej pogody, udało się odwiedzić kolejne ciek i zbiorniki wodne parku. Nie odnaleziono nad nimi wprawdzie cennych gatunków, ale udało się stwierdzić kolejne stanowisko zalotki większej. Znalaziono także sporo wylinek oraz świeżo wylęgłe ważki z gatunku miedziopierś metaliczna. Były jeszcze miękkie i pozbawione kolorów.

Trzeciego dnia odbyło się seminarium, na którym wygłoszono cztery referaty poświęcone ważkom. W pierwszym dr Paweł Buczyński przedstawił kwestie ochrony ważek, scharakteryzował gatunki chronione i wpisane na Czerwoną listę zwierząt ginących i zagrożonych w Polsce oraz poinformował o propozycjach korekt na czerwonej liście, spowodowanych głównie zmianami zasięgów występowania ważek i aktualnym ich rozmieszczeniem w Polsce. Podał także, jakie siedliska są najcenniejsze dla poszczególnych gatunków i jak należy je chronić. Drugi referat poświęcony był wpływowi zmian klimatu na ważki. Autor przedstawił m.in. gatunki ustępujące z kraju oraz nowe, pojawiające się wraz z ociepleniem. Kolejne wystąpienia dotyczyły stanu badań nad ważkami w polskich parkach narodowych oraz dotychczasowej wiedzy o ważkach Kampinoskiego Parku Narodowego.

Na zakończenie warsztatów przedstawiono wyniki prac terenowych. Podczas inwentaryzacji w granicach KPN i jego



Sesja fotograficzna świeżo wylęgłej miedziopiersi metalicznej



Połowy trzepli żółtonogiej, Wisła w okolicy Gniewniewic

strefie ochronnej stwierdzono występowanie 28 gatunków, z tego 5 wcześniej nie notowanych na tym terenie. Nowymi gatunkami w parku i jego otulinie okazały się: lecicha biało-

znaczna, gadziogłówka żółtonoga, żagiew ruda, straszka popolita i oczobarwica mniejsza. Obecnie lista ważek Kampinoskiego Parku Narodowego obejmuje 46 gatunków. Stawia to KPN w czołówce polskich parków narodowych pod względem rozpoznania tej grupy owadów.

Seminarium zakończyło wystąpienie dyrektora parku Jerzego Misiaka, który podziękował wszystkim za udział w warsztatach i okazane nimi zainteresowanie. Zaprosił też ich uczestników na przyszłoroczne warsztaty, które będą poświęcone motyloom.

Choć formalnie warsztaty się zakończyły, nadprogramowo niewielka grupa przyszłych ważkarzy z Pawłem Buczyńskim na czele udała się jeszcze nad zbiornik Mokre Łąki przy oczyszczalni ścieków w Truskawiu. Stwierdzono nad nim kolejne gatunki ważek oraz podziwiano największą krajową ważkę – husarza.

Tekst: **Dawid Marczak**  
Kampinoski Park Narodowy  
Zdjęcia: **Paweł Buczyński**

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

## KRONIKA



## KRONIKA



## KRONIKA



### Cała Polska czyta dzieciom

**N**a przełomie maja i czerwca Szkoła Podstawowa w Izabelinie uczestniczyła w ogólnopolskiej akcji „Cała Polska czyta dzieciom”. Nauczyciele oraz zaproszone osoby systematycznie spotykały się z grupami uczniów, by w czasie głośnego czytania i ciekawej interpretacji zaszczerpić w nich miłość do książek. Do udziału zaproszono m.in. wójta gminy, rodziców, przedstawicieli poczty polskiej i policji z Izabelina. Czytali też pracownicy Kampinoskiego Parku Narodowego – Anna Lewandowska i Magdalena Kamińska.

Uczniowie z wielkim zainteresowaniem słuchali fragmentów książek i dyskutowali o przygodach bohaterów jeszcze długo po spotkaniach. Swoje wrażenia słuchacze wyrazili w artystycznej formie, wykonując ilustracje do wybranych książek różnymi technikami plastycznymi. Prace można było oglądać na wernisażu w szkole w dniach 1–7 czerwca 2009 r.

MK

### Jubileusz Łomianek

**19** czerwca z okazji 20. rocznicy nadania praw miejskich Łomiankom w auli Integracyjnego Centrum Dydaktyczno-Sportowego odbyła się uroczysta gala jubileuszowa. Wśród zaproszonych gości byli m.in. posłan-

ka na Sejm RP Alicja Olechowska, wojewoda mazowiecki Jacek Kozłowski, dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego Jerzy Misiak, przedstawiciele samorządów i kombataneci. Gośćmi specjalnymi uroczystości była delegacja z partnerskiego miasta Noyelles les Vermelles z merem Leonem Copin oraz Teresą i Andrzejem Kuleszami. Cała trójka w dowód wdzięczności lokalnej społeczności za pomoc i współpracę otrzymała tytuł Honorowego Obywatela Łomianek. Burmistrz miasta wręczył także pamiątkowe medale. Jeden z nich otrzymał dyrektor parku Jerzy Misiak. Uroczystości towarzyszyła wystawa malarska „Kampinos 2008” Klubu Wojsk Lądowych „Cytadela Warszawa” przygotowana z okazji 50-lecia Kampinoskiego Parku Narodowego

MK

### W krainie Chopina

**20** czerwca w kościele w Starych Babcach zainaugurowano V Letni Festiwal Muzyczny „W krainie Chopina”, który łączy ideę rodzinnej rekreacji w plenerze z obcowaniem ze sztuką, zwłaszcza muzyką w mistrzowskim wykonaniu. Festiwal został zainicjowany w 2005 r. przez Towarzystwo Muzyczne im. Kazimierza Wiłkomirskiego. Przez całe lato w zabytkowych wnętrzach, dworach, kościołach, salach koncertowych



oraz na wolnym powietrzu, wśród pięknej przyrody Puszczy Kampinoskiej odbywały się koncerty, wernisaże i plenery artystyczne. Festiwal zakończył się koncertem galowym w Sali Widowiskowej Centrum Edukacji KPN 20 września 2009. W koncercie wystąpił Big Band Akwarium z towarzyszeniem orkiestry smyczkowej. Muzycy wykonali preludia Fryderyka Chopina.

MK

### Dni Leoncina 2009

**11** i 12 lipca odbyły się „Dni Leoncina”. Wzięło w nich udział wiele osób, także z gmin sąsiednich. Wśród wielu atrakcji rozegrane zostały turnieje gry w piłkę nożną, siatkową i koszykówkę. W niedzielne popołudnie przy budynku urzędu gminy odbył się festyn, podczas którego można

było przejechać się quadem, kucykiem lub obejrzeć terenowe auto Kampinoskiego Parku Narodowego, które wszystkim chętnym pokazywał nadleśniczy Obrębu Ochronnego Kampinos pan Andrzej Starzycki. **MK**

## Dokumentując historię

**24** lipca po dwudniowych pracach wykopaliskowych na terenie Kampinoskiego Parku Narodowego odnaleziono szczątki niemieckiego myśliwca Messerschmitt 109G zestrzelonego w II połowie 1944 roku. Okoliczności strącenia samolotu nie są do końca znane. Wiadomo jednak, że spadł w Puszczy Kampinoskiej między Truskawiem a Pociechą. Od blisko dwóch lat w rejonie tym prowadzili prace poszukiwawcze pracownicy Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Podczas wykopalisk znaleziono fragmenty aluminiowego poszycia samolotu, goleń podwozia głównego, owiewki kabiny pilota, łopatę śmigła, fragment silnika, karabin MG-131. Wydobyto również części instalacji hydraulicznej (węże i złączki), które przetrwały głęboko pod ziemią w dobrym stanie. Na identyfikację czeka jeszcze wiele innych części, które przez kilkadziesiąt lat ukryte były wśród kampinoskich sosen.

**MK**

## Urodziny Brygady

**4** września w Kazuniu Nowym odbyły się uroczystości związane z 65. rocznicą utworzenia 2. Mazowieckiej Brygady Saperów. Uczestniczyli w niej m.in. marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, kombatanci, dawni i obecni żołnierze brygady z rodzinami, a także przedstawiciele Kampinoskiego Parku Narodowego, powiatu warszawskiego zachodniego i nowodworskiego. Apelem uczczono pamięć poległych saperów i złożono wieńce i wianki pod pomnikiem. Wręczono awanse, odznaczenia i wyróżnienia dla żołnierzy brygady i jej dowódcy płk. Waldemara Zakrzewskiego. Na koniec odbyła się uroczysta defilada.

**MK**

## Uroczystości w Pociesze

**6** września w miejscowości Pociecha odbyły się doroczne uroczystości upamiętniające walki, jakie w tym rejonie toczyły Powstańcze Oddziały Specjalne „Jerzyki” w 1944 r. Na uroczystość przybyli m.in. starosta powiatu warszawskiego zachodniego Jan Żychliński, zastępca wójta Gminy Stare

Babice Jolanta Stępnik, wójt Gminy Izabelin Witold Malarowski, dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego Jerzy Misiak, zastępca dyrektora Mirosław Markowski oraz przewodnicząca obchodów roku jubileuszowego parku Małgorzata Mickiewicz. Licznie przybyli także kombatanci, mieszkańcy okolicznych gmin, uczniowie i harcerze. Powstańcze Oddziały Specjalne „Jerzyki” zostały utworzone w październiku 1939 r.



przez Jerzego Strzałkowskiego. W ich szeregach w czasie wojny walczyło ok. 12 tys. żołnierzy. Kompania Jerzyków ze Starego Miasta przeszła kanałami na Żoliborz, a następnie przedostała się do Puszczy Kampinoskiej, gdzie w okresie od 28 sierpnia do 2 września 1944 r. brała udział w licznych walkach. Pomnik „Jerzyków” wzniesiony we wsi Pociecha upamiętnia 5-dniową bitwę z okupantem. **MK**

## Pielgrzymka leśników do Częstochowy

**19** września odbyła się 13. Ogólnopolska Pielgrzymka Leśników na Jasną Górę. Wzięło w niej udział ok. 8 tys. osób. Hasłem spotkania były słowa: „Poszanowanie natury hołdem dla Stwórcy”. Do Częstochowy przybyli pracownicy Lasów Państwowych, gospodarki wodnej, Kampinoskiego Parku Narodowego i innych polskich parków narodowych, wyższych i średnich szkół leśnych oraz przedstawiciele ruchów ekologicznych. Obecny był również wiceminister Janusz Zaleski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska i Główny Konserwator Przyrody. Centralnym punktem pielgrzymki była msza św. pod przewodnictwem krajowego duszpasterza leśników biskupa Edwarda Janiak.

*– Przyjeżdżamy, by dziękować Bogu za to, co minęło i prosić, by nam się w całym środowisku dobrze współpracowało na rzecz ochrony przyrody – mówił wiceminister Janusz Zaleski. Oprawę muzyczną mszy zapewnił Zespół Trębaczy Leśnych „Leśny Róg” z Nadleśnictwa Pruszków oraz Orkiestra Reprezentacyjna Lasów Państwowych z Tucholi.*

**MK**

## Serwis informacyjny

□ 27 czerwca odbyło się cokwartalne spotkanie Klubu Absolwenta Podyplomowego Studium Public Relations przy Uniwersytecie Warszawskim i Polskiej Akademii Nauk. Tym razem miejscem spotkania była gospoda Kampinówka w Izabelinie. Tradycyjnie podczas spotkań klubu zaproszeni goście przedstawiali i komentowali swoje piarowskie doświadczenia. Na zaproszenie klubu w czerwcowym spotkaniu udział wzięła Magdalena Kamińska, specjalista ds. komunikacji społecznej w Kampinoskim Parku Narodowym. Rozmawiano m.in. o relacjach parku z prasą lokalną i zainteresowaniu mediów ochroną przyrody.

□ 15 lipca w Centrum Kultury Izabelin odbyła się debata ekologiczna Radia dla Ciebie pod hasłem „Spotkania z ekologią”. Debatę prowadził redaktor Piotr Łoś. Rozmowa dotyczyła przede wszystkim współpracy Kampinoskiego Parku Narodowego z samorządami lokalnych gmin. Park reprezentowali Jan Danyłow i Anna Siwak.

□ 21 lipca gościliśmy w dyrekcji parku dzieci ze Szkoły Podstawowej w Mickunach spod Wilna, które przyjechały do Polski na zaproszenie wójta Gminy Izabelin. Młodzież zwiedziła m.in. wystawę „Historia i przyroda Puszczy Kampinoskiej” oraz obejrzała mapę plastyczną parku.

□ 5 września w Śladowie odprawiona została polowa msza święta przy pomniku ku czci pomordowanych we wrześniu 1939 r. Uroczystości związane były również z 80. rocznicą powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Śladowie. W imieniu Kampinoskiego Parku Narodowego wieńce przy pomniku złożyli leśniczy Sylwester Chołast i główny specjalista ds. ochrony przeciwpożarowej Włodzimierz Szaga.

